Już po raz 11-ty witaliśmy Nowy Rok w sposób zorganizowany na szczycie Biskupiej Kopy. W tym roku, podobnie jak i w ubiegłym, rajd ten został zarejestrowany jako Ogólnopolski Prudnicki Rajd Turystów Zmotoryzowanych PTTK. Oprócz osób które przyjechały autokarem z Prudnika, szereg uczestników przyjechało własnymi samochodami. Po wejściu na szczyt od czeskiej strony z przełęczy Petrove Boudy korzystaliśmy z atrakcji przygotowanych tu przez Kasztelana Biskupiej Kopy – Mirka Petrika . Oprócz kiełbasy na gorąco można było kupić napoje, począwszy od herbaty i kawy, a skończywszy na wspaniałym grzańcu. Było też oczywiście ognisko , przy którym można było upiec swoje kiełbaski, wyciągnąć z plecaka zapasy i podzielić się z przyjaciółmi. Prześpiewaliśmy sobie masę pięknych kolęd, a potem piosenek turystycznych. Wszystko odbywało się w pięknej scenerii – spadł świeży śnieg, a temperatura była około 1 stopnia. U Mirka w wieży można było nabyć okolicznościowy szklany kieliszek, tym razem z widoczkiem pałacu w Jarnołtówku. Punktualnie o 12 – tej w południe wszyscy skupili się przy wieży i tam przy hukach petard i strzelających szampanach nastąpiło powitanie Nowego Roku 2015. Ludzie składali sobie życzenia i robili pamiątkowe zdjęcia. Wśród turystycznej braci zauważyliśmy naszą posłankę Jasię z małżonkiem, oraz burmistrzów Głucholaz i Prudnika. Potem zeszliśmy do naszego schroniska, gdzie jeszcze zamówiliśmy drobne jedzonka i razem ze wszystkimi obecnymi tu turystami zaśpiewaliśmy najbardziej znane turystyczne przeboje. O 14- tej zaczęliśmy schodzenie na dół – Pętlą Volfa – cudny spacerek podczas którego podziwialiśmy widoki na Zlate Hory. Na Petrovych Boudach wsiedliśmy do oczekujących nas pojazdów i przez Zlate Hory powróciliśmy do domu obiecując sobie, że znów zjawimy się tu za rok.

Komandor imprezy Zbyszek Zagłoba-Zygler